

Toolmaker, Nadzieja

Nadzieje jeszcze mam
Nie da się żyć bez nadziei
Że razem Ty i ja
Dotrwamy do jesieni

A potem uda się nam
Przez jesień przejść dostojnie
I przyjdzie zima a z nią mróz
Złodowacieją dłonie
I to będzie koniec już

Nadzieje jeszcze mam
Bez wiary i nadziei
Nie da się przecież żyć
I chciałbym do jesieni

Przez lato z Tobą iść
Choć czasem chłodne bywa
I ma czereśni cierpki smak
A potem przyjdzie zima
I to będzie koniec już

I tylko czasem podły sen
Budzi mnie nagle w środku nocy
Że Ty za progiem ciszy ja zostałem tu
I boję się otworzyć oczy
Bo to byłby koniec już